

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Lipińska
Sędziowie:	SSA Beata Wolfke - Kobzar SSA Dariusz Kłodnicki (spr.)
Protokolant:	Justyna Łupkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **(...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. k/O.**

przeciwko **P. M.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 23 lutego 2011 r. sygn. akt VI GC 2/11

- 1. prostuje zaskarżony wyrok poprzez dodanie w jego punkcie I słów: „uchylając nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 3.12.2010r. pod sygn. akt VI GNC 181/10”;**
- 2. oddala apelację;**
- 3. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

UZASADNIENIE

(...) Spółka z o.o. w B. wniosła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, żądając nakazania P. M., aby zapłacił na jej rzecz kwotę 985.492 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1.06.2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym z tytułu zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powództwa wskazała, że w okresie od 31.10.2008 r. r. do 31.01.2010 r., kiedy to pozwany pełnił funkcję prezesa w jednoosobowym zarządzie spółki, pobrał on tytułem uregulowania wystawionych przez siebie na jej rzecz faktur, łącznie kwotę objętą żądaniem pozwu. Po odwołaniu go z tej funkcji w dniu 12.04.2010 r., okazało się, że brak było podstaw faktycznych i prawnych do obciążenia nimi powodowej spółki, co uzasadnia żądanie zwrotu nienależnie pobranego przez niego w tym zakresie świadczenia.

Nawiązując do korespondencji przedsądowej wskazała, że brak było również jakichkolwiek podstaw do formułowania wobec niej roszczeń z tytułu bezumownego korzystania przez nią z jego majątku.

Sąd Okręgowy w Opolu Sąd Gospodarczy w dniu 3.12.2010 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym pod sygn. akt VI GNc 181/10.

W wymaganym terminie pozwany wniósł przeciwko niemu zarzuty żądając jego uchylenia w całości i oddalenia powództwa, a nadto zasądzenia na swoją rzecz od strony powodowej zwrotu kosztów procesu.

W ich uzasadnieniu w pierwszym rzędzie podniósł, że wobec braku żądania wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym przez stronę powodową, nie powinno dojść do jego wydania. W dalszej kolejności zarzucił, że dochodzone roszczenia nie zasługiwały na uwzględnienie, bowiem brak jest uchwały, o której mowa w art. 228 pkt. 2 k.s.h., wymaganej do wywiedzenia przeciwko niemu powództwa opartego na art. 293 k.s.h. Wskazał przy tym, że ewentualne podjęcie jej w toku dalszego procesu, ze względu na rygoryzm postępowania gospodarczego, winno skutkować jej pominięciem w oparciu o zasady prekluzji dowodowej. Niezależnie od tego podniósł, że podejmowane przez niego działania nie były bezprawne, a przy tym brak jest podstaw do uznania, że powodowa spółka poniosła w związku z nimi szkody, w zakresie objętym żądaniem pozwu.

Wskazał również, że pełnomocnik powodowej spółki (...), wiedział o wynajmowaniu przez nią nieruchomości, w zakresie objętym spornymi fakturami, dla celów wystawowych, magazynowych oraz serwisowych i wyrażał na to zgodę.

Z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd przyjął, iż korzystanie przez powódkę z jego nieruchomości oraz ruchomości, miało charakter bezumowny, zgłosił zarzut potrącenia przysługujących mu w związku z tym należności, które oszacował na łączną kwotę 1.084.040,76 zł.

Wyrokiem z dnia 23.02.2011 r. Sąd Okręgowy w Opolu - Sąd Gospodarczy, zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej 985.491,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 1.06.2010 r. do dnia zapłaty oraz 56.492 zł tytułem kosztów postępowania.

Podstawą jego wydania były następujące ustalenia.

P. M. w okresie od 24.06.2003 r. do 12.04.2010 r. pełnił funkcję prezesa zarządu (...) Spółki z o.o. w B., będąc jednocześnie jednym z dwóch jej wspólników, posiadającym 15% udziałów.

W okresie od 31.10.2008 r. do 31.01.2010 r. pozwany, prowadząc Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowo – Produkcyjne (...) w P., wystawił na rzecz powodowej spółki faktury VAT (szczegółowo opisane na str. 3 i 4. uzas. k: 154), na łączną kwotę 985.491,60 zł. Faktury te podpisane były jedynie przez P. M..

Powódka w okresie od listopada 2008 r. do marca 2010 r., wypłaciła P. M. należności wskazane w powyższych fakturach. Czyniła to bądź w formie przelewów na jego konto, bądź też wypłacała poszczególne kwoty z kasy spółki (zestawienie terminów i wysokości wpłat zostało szczegółowo opisane na str.4 uzas. k: 154 v).

W dniu 14.05.2010 r. pełnomocnik powodowej spółki wezwał pozwanego do zwrotu wypłaconej mu przez (...) kwoty 985.491,60 zł podając, że faktury którymi została obciążona, zostały przez niego wystawione mimo niezaimplementowania zdarzeń gospodarczych wyszczególnionych w ich treści. Jednocześnie podkreślił, że zostały one wystawione w okresie sprawowania przez pozwanego funkcji prezesa zarządu spółki (...), a więc w czasie, w którym zawarcie przez niego jakiegokolwiek ważnej umowy z powódką wymagało podpisu pełnomocnika ustanowionego w trybie art. 210 k.s.h. J. W. natomiast, działając jako jedyny jej pełnomocnik, żadnej takiej umowy, która mogłaby być podstawą dla wystawienia przedmiotowych faktur nie zawarł.

W odpowiedzi P. M. podał, iż wezwanie powódki jest bezpodstawne, a wskazane w nim faktury obejmują zdarzenia, które faktycznie miały miejsce. Wyjaśnił, że (...) Spółka z o.o. faktycznie bezumownie korzystała w okresach objętych

tymi fakturami z powierzchni w nich wskazanych i tak to powinno być ujawnione w ich treści. Dodał, że faktury te zostaną w części odpowiednio skorygowane i (...) Spółka z o.o. otrzyma stosowne noty korygujące.

W dniu 21.01.2011 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) Spółki z o.o. w B. podjęło uchwałę nr(...), że postanawia dochodzić od byłego Prezesa Zarządu P. M. roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez niego Spółce przy sprawowaniu zarządu. Nadto, Zgromadzenie Wspólników Spółki (...) zatwierdziło wszelkie czynności podjęte dotychczas przez Zarząd Spółki w celu dochodzenia roszczeń wskazanych w niniejszej uchwale, w szczególności Zgromadzenie Wspólników Spółki (...) zatwierdziło oraz poparło wytoczone przeciwko pozwanemu powództwo o zapłatę kwoty 410.771,40 zł oraz kwoty 985.491,60 zł w sprawach, które toczą się obecnie przed Sądem Okręgowym w Opolu.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało w całości na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności przyznał rację pozwanemu, że pozew wniesiony przez (...) Spółkę z o.o. w B. nie zawierał żądania wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, lecz w postępowaniu upominawczym, wobec czego uznał, że orzeczenie Sądu z dnia 3.12.2010 r. w sprawie o sygn. akt VI GNc 181/10, należało traktować jako nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym.

Odnosząc się do dalszych zarzutów podniesionych przez pozwanego wskazał, że mając na uwadze fakt, że pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 01.12.2010 r., a stosowana uchwała Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki, zawierająca postanowienie o dochodzeniu od pozwanego roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przy sprawowaniu przez niego zarządu, została podjęta na podstawie art. 228 pkt 2 k.s.h. w dniu 21.01. 2011 r., to bez względu na ocenę zasadności jego twierdzeń, że zastosowanie w niniejszej sprawie znajdzie przepis art. 17 §1 ksh, termin o jakim mowa w jego § 2 został zachowany.

Za niezasadne zarazem uznał stanowiska pozwanego, jakoby dołączenie tej uchwały w kolejnym (poza pozvem) piśmie procesowym skutkowało jej pominięciem. Odwołując się do poglądów Sądu Najwyższego na tle wykładni w art. 479¹² § 1 k.p.c. oraz zakresu dyskrecyjnej władzy sędziego, wyznaczonej granicami przepisów prawa procesowego wskazał, że okoliczności niniejszej sprawy uzasadniały dopuszczenie dowodu z tego dokumentu.

W dalszej kolejności zwracając uwagę, że spór między stronami sprowadzał się do ustalenia, czy powódka zasadnie domaga się zwrotu wypłaconych P. M. należności w łącznej kwocie 985.491,60 zł, Sąd Okręgowy wskazał, że to na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, że opisane w spornych fakturach zdarzenia gospodarcze rzeczywiście miały miejsce.

W ocenie Sądu brak było dowodów na poparcie podnoszonych przez niego w tym zakresie twierdzeń. W szczególności nie przedstawił on jakiegokolwiek dokumentu na okoliczność prawa własności do nieruchomości położonych w J. i W. (i ich powierzchni) oraz umów zawartych pomiędzy nim, a powodową spółką, z których wynikałoby, w jakim zakresie oraz okresie mogła ona korzystać z jego budynków, a w jakim (ewentualnie) działała bez tytułu prawnego. Nie przedstawił nadto jakiegokolwiek dokumentu, z którego wynikałyby stawki za używanie tych nieruchomości lub rzeczy.

Zwrócił przy tym uwagę, że jedyny dowód, jakim w toku całego postępowania posłużył się pozwany, to mail z dnia 23.03.2010 r., który to jednak nie mógł być wiążący dla stron, skoro nie dotyczył spornego okresu, a przy tym stanowił jedynie informację dla J. W., która nie nosiła cech umowy. Sąd wskazał również na brak dowodów na okoliczność, że powodowa spółka bezumownie korzystała z pojazdów P. M., jakie to były pojazdy i czy faktycznie był ich właścicielem.

Za bezzasadny uznał przy tym wniosek pozwanego, aby zobowiązać powódkę do przedstawienia dowodów, na które on się powoływał, wskazując, że jego uwzględnienie doprowadziłoby do odwrócenia ciężaru dowodu, podczas, gdy instytucja ta może mieć miejsce jedynie w wyjątkowych przypadkach np. w razie zniszczenia dowodów, albo w razie udaremnienia postępowania dowodowego, które to sytuacje nie miały miejsca.

Wskazał również na okoliczności, które podważały wiarygodność twierdzeń pozwanego, że nie miał możliwości przedłożenia wnioskowanych przez niego dowodów z dokumentów. W odniesieniu do wniosku o przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków zwrócił uwagę, że brak było podstaw do jego uwzględnienia wobec jakichkolwiek danych dotyczących tych osób. Zwrócił również uwagę, że pozwany powoływał się na dowód ze zdjęć i nagrań z kamer, ale i tych dowodów nie przedstawił.

Sąd Okręgowy przyznał z kolei rację stronie powodowej, że jeśli korzystanie przez nią z mienia pozwanego było bezumowne, to tym samym nie było podstaw do wystawienia na jej rzecz faktur VAT. Jeśli zaś strony rzeczywiście wiązały umowy najmu i dzierżawy (jak wskazane zostało w tych fakturach), to pozwany winien był legitymować się umową zawartą, po myśli art. 210 k.s.h., z pełnomocnikiem spółki powołanym uchwałą zgromadzenia wspólników.

W ocenie Sądu niewątpliwie pozwany nie mógł, będąc jednoosobowym członkiem zarządu spółki wystawiać faktur VAT i jednocześnie ich akceptować, polecając księgowości dokonywanie wypłat na swoją rzecz, gdyż takie działania wyczerpują znamiona bezprawności i łączy się z obowiązkiem odszkodowawczym przewidzianym w art. 293 k.s.h.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał, że na uwzględnienie nie zasługiwał ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności pozwanego z wierzytelnością dochodzoną przez powódkę wobec braku udowodnienia, iż faktycznie mu one przysługiwały.

O kosztach procesu rozstrzygnął stosownie do jego wyniku, w oparciu o art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozp. Min. Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

We wniesionej od tego wyroku apelacji, pozwany zaskarżając go w całości, zarzucił Sądowi Okręgowemu, że przy jego wydaniu dopuścił się:

1. obrazy przepisów postępowania, co miało wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 479¹² §1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i dopuszczenia w poczet materiału dowodowego - dowodu z dokumentu - w postaci uchwały Zgromadzenia Wspólników powodowej Spółki nr (...)/(...) z dnia 21.01.2011 r. w sytuacji, gdy dowód ten był dowodem spóźnionym, a więc winien zostać oddalony, a następnie czynienie ustaleń faktycznych w oparciu o tenże dowód, co skutkowało uznaniem, że wytoczenie niniejszego powództwa zostało dokonane w sposób zgodny z prawem;

b) art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 328 §2 k.p.c. poprzez oddalenie dowodów z zeznań świadków wskazanych w pisemnym sprzeciwie oraz dowodu z opinii biegłych oraz dokumentacji fotograficznej i nagrań z kamer telewizji przemysłowej w sytuacji, gdy miały one istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności służyły wykazaniu faktu i czasookresu korzystania przez powódkę z rzeczy należących do pozwanego, ich ilości, wartości wynagrodzenia przypadającego pozwanemu z tego tytułu oraz poprzez nieuzasadnienie stanowiska Sądu i pominięcie argumentacji w tym zakresie;

c) art. 248 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie zobowiązania powódki do przedłożenia dowodów z dokumentów wskazanych w sprzeciwie, w sytuacji, gdy znajdowały się one w jej wyłącznym posiadaniu i stanowiły dowód faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a przede wszystkim wykazania, że korzystanie z mienia pozwanego w zakresie przedstawionym w sprzeciwie było rzeczywiste i uzasadnione charakterem prowadzonej przez powoda działalności w sytuacji, gdy pozwany miał utrudniony dostęp do tej dokumentacji;

d) art. 5 k.p.c. poprzez naruszenie zasady równego traktowania stron w sytuacji dopuszczenia spóźnionego dowodu powoda w postaci uchwały Zgromadzenia Wspólników powodowej Spółki nr (...)/(...) z dnia 21.01.2011 r., przy jednoczesnym oddaleniu wszelkich dowodów powołanych przez pozwanego;

2. błędu w przyjętych ustaleniach faktycznych, mających istotny wpływ na treść wyroku, poprzez uznanie, iż:

a) pozwany w sposób bezprawny i bezumowny wystawił faktury VAT wskazane w pozwie oraz na ich podstawie pobrał z kasy powodowej spółki środki pieniężne, opierając się w tym zakresie wyłącznie na twierdzeniach powoda oraz jego pełnomocnika, co skutkowało jednocześnie naruszeniem art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c. tj. naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz konieczności udowodnienia faktów istotnych w sprawie przez stronę powodową, która wywodzi z nich skutki prawne;

b) powodowa spółka poniosła szkodę w wysokości 985.491,60 zł, mimo nie wykazania jakiegokolwiek poniesionej szkody i braku przeprowadzenia przez Sąd I Instancji postępowania dowodowego w tym zakresie;

3. naruszenia prawa materialnego tj. art. 293 k.s.h. poprzez jego zastosowanie w sprawie w sytuacji, gdy z materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, aby pozwany w sposób bezprawny, zawiniony i bezumowny wystawił przedmiotowe faktury VAT i na ich podstawie pobrał środki pieniężne z kasy powodowej spółki narażając ją tym samym na szkodę.

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych, za obie instancje.

Na wypadek nie uwzględnienia tego żądania wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu, Wydział VI Gospodarczy w O. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, w następującym zakresie:

Wyrokiem z dnia 17.01.2011 r., wydanym pod sygn. akt VI GC 119/11, w sprawie z powództwa P. M.przeciwko (...) Spółce z o.o. w B. o ustalenie nieistnienia, uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały nr 1/(...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 21.01.2011 r., Sąd Okręgowy w Opolu w pkt. 1 oddalił powództwo o uchylenie uchwały, a w pkt. 2 unieważnił uchwałę nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki (...) spółki z o.o. w B. z dnia 21.01.2011 r.

Podstawą uwzględnienia powództwa w/w zakresie, było uznanie za zasadne twierdzeń powoda, że nadzwyczajne zgromadzenie wspólników, na którym podjęta została zaskarżona uchwała, zostało wadliwie zwołane tj. z naruszeniem dwutygodniowego terminu, o którym mowa w art. 238 k.s.h., a przy tym w ogóle się nie odbyło, gdyż większościowy wspólnik i jednocześnie prezes zarządu J. W. w czasie i miejscu, w którym zgromadzenie miało się odbyć, nie przebywał.

Wniesiona przez pozwaną w tej sprawie spółkę apelacja, została oddalona przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem wydanym w dniu 1.03.2012 r., pod sygn. akt I ACa 115/12.

[okoliczność bezsporna, znana tut. Sądowi z urzędu]

W dniu 5.12.2011 r. na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników (...) Spółki z o.o. w B. podjęta została uchwała nr (...)r. o dochodzeniu od byłego prezesa zarządu P. M., roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przez niego spółce przy sprawowaniu zarządu (§1), o zatwierdzeniu wszelkich czynności podjętych dotychczas przez zarząd spółki, w celu dochodzenia roszczeń wskazanych w §1 tej uchwały, w szczególności poprzez zatwierdzenie oraz poparcie wytoczenia przeciwko P. M. powództw o zapłatę kwot: 410.771,40 zł oraz 985.491,60 zł, w sprawach, które toczyły się wówczas przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu (§2). Wykonanie niniejszej uchwały zostało powierzono zarządowi spółki (§3).

[w/w uchwała k: 250]

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Podstawą jej rozpoznania był stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy, uzupełniony o powyższe okoliczności, które odnosiły się do zdarzeń zaistniałych po wydaniu zaskarżonego wyroku.

Przed przystąpieniem do omówienia podniesionych w jej ramach zarzutów koniecznym jest uprzednie odniesienie się do zgłoszonego przez pozwanego w trybie art. 162 k.p.c., zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny regulacji wynikających z art. 479¹² §1 k.p.c., poprzez dopuszczenie na rozprawie w dniu 12.04.2012 r., dowodu z w/w uchwały podjętej na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników powodowej spółki w dniu 5.12.2011 r.

Zarzut ten nie podlegał uwzględnieniu w związku z tym, że rygor prekluzji dowodowej w sprawach gospodarczych wynikający z brzmienia w/w przepisu, odnosi się wyłącznie do tych faktów i dowodów, które mogły i powinny być zgłoszone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a zatem nie odnosi się do tych z nich, które mogły być zgłoszone dopiero w postępowaniu apelacyjnym. Podjęcie przedmiotowej uchwały było nową okolicznością, która zaistniała już po wydaniu zaskarżonego wyroku, a zatem nie było przesłanek do uznania wniosku strony powodowej o dopuszczenie z niej dowodu za sprekludowanego, w świetle powyższej regulacji.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji, należy na wstępie wskazać, że wobec prawomocnego rozstrzygnięcia, co do nieważności uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki (...) spółki z o.o. w B. z dnia 21.01.2011 r., bezprzedmiotowym stało się dokonywanie oceny zasadności twierdzeń pozwanego, co do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 479¹² §1 k.p.c. oraz art. 5 k.p.c., poprzez dopuszczenie jej w poczet materiału dowodowego. W związku z wydaniem tego orzeczenia koniecznym stała się natomiast ocena trafności zaskarżonego wyroku, w świetle odpadnięcia jednej z koniecznych przesłanek uwzględnienia przez Sąd Okręgowy powództwa - opartego na art. 293 k.s.h., jaką było istnienie uchwały, podjętej w trybie art. 228 ust. 2 k.s.h., o pociągnięciu pozwanego do odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powodowej spółki. Rozpatrując tą kwestię należało jednakże uwzględnić fakt zaistnienia nowej okoliczności, związanej z podjęciem uchwały w tym przedmiocie, przed zamknięciem rozprawy poprzedzającej wydanie wyroku kończącego postępowanie w niniejszej sprawie.

Na tym tle koniecznym jest odniesienie się do podnoszonego przez pozwanego już w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutu, że uchwała taka winna być podjęta przed wytoczeniem powództwa, gdyż zgodnie z brzmieniem art. 17 ust. 1 k.s.h. czynność prawna, dla ważności której ustawa wymaga zgody wspólników wyrażonej w tej formie, bez tej zgody jest nieważna.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko pozwanego w tym zakresie należy uznać za nietrafne. Jak wynika z literalnej treści niniejszego przepisu ma on zastosowanie wyłącznie do podejmowanych przez spółkę czynności prawnych, a zatem takich czynności, które pociągają za sobą skutek materialnoprawny związany z powstaniem, zmianą lub ustaniem stosunku prawnego. Do czynności tych nie należy wytoczenie powództwa, jak również dalsze jego popieranie w toku procesu, bowiem są to czynności mające charakter procesowy. Przeciwno koncepcji pozwanego przemawia również przewidziany w niniejszym przepisie skutek nieważności dokonania czynności prawnej podjętej bez wymaganej uchwały organów spółki, który nie może mieć zastosowanie, ani w odniesieniu do czynności wniesienia pozwu w danej sprawie, ani też w odniesieniu do czynności procesowych podejmowanych na dalszym etapie postępowania, po jego doręczeniu stronie pozwanej. Brak tej uchwały, niezależnie od wykazania przez powoda zasadności pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanego, stanowi podstawę oddalenia powództwa z przyczyn merytorycznych, a nie z powodu nieważności dokonania czynności związanej z jego wniesieniem bez jej uprzedniego podjęcia.

Wymóg jej podjęcia w świetle dyspozycji art. 228 ust. 2 k.s.h., stanowi zatem konieczną przesłankę uwzględnienia powództwa opartego na art. 293 §1 k.s.h., przy czym zgodnie z art. 316 §1 k.p.c., Sąd wydając wyrok zobowiązany

jest brać pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, a nie stan rzecz istniejący, na którymś z wcześniejszych etapów danej sprawy.

Jak wynika z powyższych ustaleń na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników powodowej spółki w dniu 5.12.2011 r. zapadła uchwała w sprawie dochodzenia roszczeń od pozwanego o naprawienie wyrządzonej jej szkody przy sprawowaniu przez niego zarządu (min. w zakresie objętym żądaniem pozwu) oraz zatwierdzeniu wszystkich czynności podjętych przez jej zarząd w tym kierunku, co daje podstawę do uznania, że stwierdzenie nieważności poprzednio podjętej uchwały w tym przedmiocie, nie miało wpływu na ocenę trafności zaskarżonego wyroku.

Przechodząc do omówienia dalszych zarzutów podniesionych w ramach apelacji, za bezzasadny w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać zarzut naruszenia art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 328 k.p.c., którego pozwany powiązał z oddaleniem przez Sąd Okręgowy szeregu jego wniosków dowodowych.

W pierwszym rzędzie należy wskazać, że zgodnie z zasadami prekluzji dowodowej obowiązującej w niniejszej sprawie, w zakresie wynikającym z brzmienia art. 479^{14a} k.p.c. w zw. z art. 479 §2 k.p.c., pozwany już w zarzutach od nakazu zapłaty wydanego w niniejszej sprawie (które zostały wniesione w dniu 29.12. 2011 r.), winien był przedstawić dowody na poparcie swych twierdzeń, pod rygorem utraty prawa ich powoływania w toku dalszego postępowania. Wymogu tego nie spełniło powołanie się w uzasadnieniu tych zarzutów, na bliżej nieokreślonych świadków, których zeznania miały udowodnić zasadność podniesionych w ich ramach twierdzeń, uzupełnione zapowiedzią skonkretyzowania wniosków w tym zakresie na dalszym etapie postępowania. Faktycznie wniosek o przeprowadzeniu dowodu z zeznań świadków pozwany złożył dopiero na rozprawie w dniu 23.02. 2011 r., podając ich dane personalne oraz okoliczności na jakie mieliby zostać powołani. Wobec braku jakichkolwiek przesłanek do uznania, że dopiero wówczas ich powołanie stało się możliwe, czy też, że zaistniała potrzeba ich powołania, wniosek pozwanego w tym zakresie podlegał oddaleniu w świetle powyższej regulacji.

Brak było również podstaw do uznania za zasadne zarzutów pozwanego odnośnie oddalenia jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z bliżej nieokreślonych zdjęć i nagrań, skoro nie tylko, że nie złożył ich wraz z zarzutami od nakazu zapłaty, ale również w toku dalszego postępowania. Złożony w trakcie rozprawy w dniu 23.02.2011 r. wniosek o jej odroczenie, celem weryfikacji i odnalezienia tych dowodów, jak trafnie ocenił Sąd Okręgowy nie zasługiwał na uwzględnienie. Należy przy tym wskazać, na wniesione przez pełnomocnika pozwanego zastrzeżenie, co do jego oddalenia w trybie art. 162 k.p.c., nie sposób uznać za skuteczne wobec braku ustawowych przesłanek, które by go uzasadniały. Zwrócić przy tym należy uwagę, że ewentualnie jego uwzględnienie, celem umożliwienia pozwanemu skonkretyzowania wniosków dowodowych i ich przedłożenie w późniejszy czasie, stanowiłoby pogwałcenie reguł prekluzji dowodowej obowiązujących w postępowaniu gospodarczym, na które sam wielokrotnie powoływał się w toku procesu, odnosząc się do wniosków dowodowych strony powodowej.

Za bezzasadny należało również uznać zarzut, co do oddalenia jego wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w niniejszej sprawie, mając na uwadze; brak materiału dowodowego, który mógłby stanowić przedmiot dokonywanej przez biegłego oceny, brak okoliczności, z których wynikałoby, że zachodziła potrzeba wsparcia się wiedzą specjalistyczną biegłego, którą nie dysponował rozpatrujący tą sprawę sąd, jak również zawnioskowanie go na okoliczność ustalenia faktów, których obowiązek wykazania ciążył na pozwanym, jako wywodzącym z nich skutki prawne.

Za nieuprawniony, w ocenie Sądu Apelacyjnego, należało również uznać zarzut pozwanego, co do braku wezwania strony powodowej przez Sąd Okręgowy „do przedłożenia jej dokumentacji, w tym dokumentacji finansowej, w celu wykazania, że korzystanie z mienia pozwanego w zakresie przedstawionym w zarzutach było rzeczywiste i uzasadnione charakterem prowadzonej przez nią działalności” (115).

Podzielając w pełni zajęte przez Sąd Okręgowy stanowisko, co do braku przesłanek do uwzględnienia niniejszego wniosku, ponowne przytaczanie podniesionych w tym zakresie argumentów w tej części uzasadnienia, w ocenie Sądu Apelacyjnego należało uznać za zbędne. Wymaga przy tym zwrócenia uwagi na ogólnikowość tego wniosku, który nie

tylko, że nie wskazuje konkretnych dokumentów, o które miałyby się zwrócić Sąd do strony powodowej, ale również jakich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miałyby one dowodzić.

Za bezzasadne należało również uznać zarzuty pozwanego, co do naruszenia przez Sąd Okręgowy granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonych w ramach art. 233 k.p.c. oraz naruszenia art. 227 k.p.c., poprzez uznanie, że w sposób bezprawny i bezumowny wystawił faktury VAT wskazane w pozwie oraz na ich podstaw pobrał środki w kwocie objętej żądaniem pozwu.

Jak wynika z treści uzasadnienie zaskarżonego wyroku (str. 4, 5 – k: 154 v., 155), Sąd Okręgowy poczynił drobiazgowo ustalenia odnośnie wystawionych przez pozwanego (w zakresie prowadzonej przez niego indywidualnej działalności gospodarczej) stronie powodowej faktur VAT, w okresie od 31.10.2008 r. do 31.01.2010 r., na łączną kwotę 985.491,60 zł, jak również zrealizowanych wypłat na poczet ich uregulowania, zarówno z jej rachunku bankowego jak i kasy spółki.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, zgodnie z ogólną regułą dowodową wynikającą z art. 6 k.c., to na nim ciążył obowiązek wykazania, że miał podstawy faktyczne i prawne do wystawienia tych faktur, a w dalszej kolejności do wydania dyspozycji wypłaty na jego rzecz wynagrodzenia ze środków powodowej spółki tytułem ich realizacji. Strona powodowa konsekwentnie stała na stanowisku, że nie została zawarta jakakolwiek umowa, która mogłaby stanowić źródło jej zobowiązań wynikających z faktur złożonych wraz z pozwem. Zwracała przy tym uwagę, że warunkiem ważności takiej umowy, zgodnie z art. 210 k.s.h., byłoby zawarcie jej z pozwanym, będącym w spornym okresie jej prezesem, przez pełnomocnika powodowej spółki. Jedynym dowodem, który przedstawił pozwany na wykazania zasadności jego twierdzeń, zaprzeczających stanowisku strony powodowej w tym zakresie, był skierowany do niego mail przez drugiego ze współników z dnia 23.03.2010 r., zawierający zapytanie o stawki wynajmu jego hal (k:118). Mając na uwadze ogólnikowość tego zapytania, przy zaprzeczeniu strony powodowej, aby jego wysłanie miało związek z wystawionymi przez pozwanego spornymi fakturami, nie sposób uznać go za wiarygodny dowód na potwierdzenie powyższej okoliczności.

Należy przy tym wskazać, że pozwany w odpowiedzi na wezwanie do dobrowolnego uregulowania należności objętych żądaniem pozwu, w piśmie z dnia 1.06.2010 r. wskazał wprost, że wystawione przez niego faktury dotyczyły faktycznie bezumownego korzystania przez powodową spółkę, z należącego do niego majątku (k:97), co stanowi potwierdzenie zarzutów strony powodowej odnośnie braku wiążącego strony stosunku prawnego, stanowiącego podstawę ich wystawienia.

Jak trafnie zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy, za gołosłowne należało również uznać twierdzenia pozwanego, że strona powodowa korzystała z jego majątku, dzięki czemu zaoszczędziła poniesienia wydatków przekraczających sumę pobranych przez niego środków, w wyniku zapłaty spornych faktur. W związku z tym, że powodowa spółka zaprzeczyła jego twierdzeniom w tym zakresie, winien on był udowodnić, że był właścicielem majątku, z którego jakoby miała ona korzystać, wykazać jaki był zakres tego korzystania w okresie objętym sporem, jak również jakie korzyści uzyskała jego kosztem z tego tytułu.

Sąd Okręgowy trafnie zatem uznał, że już w świetle tej okoliczności zaistniały podstawy do dokonanie oceny, że pozwany nie wykazał spełnienia się przesłanek dokonania potrącenia wzajemnych wierzytelności, objętych dyspozycją art. 498 k.c. Należy przy tym wskazać, że w związku z brakiem podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym w niniejszej sprawie, nie miał zastosowania art. 493 §3 k.p.c., jednakże z racji prowadzenia jej w oparciu o przepisy o postępowaniu w sprawach gospodarczych, obowiązywały w niej bardzo zbliżone do tej regulacji ograniczenia, odnośnie podjęcie przez pozwanego merytorycznej obrony w odniesieniu do zgłaszania zarzutu potrącenia. Jak wynika bowiem z brzmieniem art. 479¹⁴ § 4 k.p.c., do potrącenia w toku postępowania w sprawach gospodarczych, mogły być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, a zatem prowadzenie na te okoliczności dowodu z zeznań świadków i stron, było niedopuszczalne.

W świetle tych okoliczności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, należało zatem uznać, że strona powodowa wykazała wszystkie przesłanki uzasadniające jej roszczenie oparte na art. 293 k.s.h. W szczególności zebrany w sprawie materiał

dowodowy potwierdził, że poniosła ona szkodę w wyniku wypłaty nienależnego pozwanemu świadczenia, w związku z brakiem podstaw faktycznych i prawnych do obciążenia jej płatnościami w zakresie objętym specyfikacją spornych faktur, jak również, że odpowiedzialność za to ponosi pozwany, który jako prezes zarządu powodowej spółki w tym okresie, a zarazem beneficjent tych wypłat, był świadomy braku podstaw do realizacji tych świadczeń, a przy tym wykorzystał on pełnioną funkcję, do zlecenia wypłaty z jej kasy i rachunku bankowego, nienależnych mu świadczeń. Wykazała również, że w zakresie odnoszącym się do dochodzonych w niniejszej sprawie roszczeń zapadła stosowna uchwała w trybie art. 228 ust. 2 k.s.h.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny - na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił niniejszą apelację uznając ją za bezzasadną.

Zgodnie z żądaniem strony powodowej, orzeczono o kosztach postępowania apelacyjnego, stosownie do jego wyniku, w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 kpc w zw. z § 6 pkt 7 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...)

Należy w tym miejscu wskazać, że mimo uznania, że rozstrzygnięcie o żądaniu pozwu, w zakresie wynikającym z pkt. I zaskarżonego wyrok było w pełni trafne, to jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego, wymagało ono sprostowania w trybie art. 350 §3 k.p.c., poprzez dodatkowe uchylenie wydanego w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Obowiązku orzeczenia w tym przedmiocie, nie zmienia fakt przyznania przez Sąd I Instancji, że nie powinno dojść do wydania nakazu zapłaty w tym trybie wobec braku zgłoszonego w tym zakresie żądania przez stronę powodową, jak również to, że w wyniku zgłoszonych w tym przedmiocie zastrzeżeń przez pozwanego, nie stosowano wobec niego rygorów związanych z tym postępowaniem. Nakaz ten został wydany w postępowaniu nakazowym, dlatego też zgodnie z art. 496 k.p.c., Sąd Okręgowy w wydanym wyroku, winien był orzec o utrzymaniu nakazu zapłaty w całości w mocy, bądź też uchylić go i orzec o żądaniu pozwu.

bp